



**Instytut Historii
Akademia Podlaska**

Siedleckie Towarzystwo Naukowe

General Władysław Sikorski **- jako dowódca i polityk europejski**



INSTYTUT HISTORII AKADEMII PODLASKIEJ
SIEDLECKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE

General Władysław Sikorski
- jako dowódca i polityk europejski

praca zbiorowa pod redakcją Henryka Hermanna

Siedlce 2004

Tomasz KOŚMIDER

Akademia Obrony Narodowej w Warszawie

Generał Władysław Sikorski jako szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego (1921–1922)

1 kwietnia 1921 roku doszło do zmiany na stanowisku szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Miejsce mianowanego inspektora armii gen. broni Tadeusza Rozwadowskiego zajął dotychczasowy dowódca 3. Armii gen. por. Władysław Sikorski¹. Dla niespełna 40-letniego generała było to duże wyróżnienie ale i poważne wyzwanie².

Sztab Generalny w przyjętej w 1921 roku organizacji naczelnych władz wojskowych odpowiadał za szereg spraw związanych z funkcjonowaniem sił zbrojnych zarówno w czasie pokoju, jak i na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa państwa. Kierowanie taką instytucją wymagało więc szerszego spojrzenia na problem obronności kraju. Tym bardziej, że skomplikowana sytuacja w jakiej znalazła się Polska u progu niepodległości generowała wiele problemów, które w normalnych warunkach nie występowały, jak chociażby kwestia demobilizacji wojska i tworzenie jego struktur pokojowych. Podstawę do wypracowania nowych rozwiązań w tym zakresie stanowił dekret Naczelnego Wodza z 7 stycznia 1921 roku. Władysław Sikorski miał do niego wiele zastrzeżeń. Swoje stanowisko w tej sprawie przedstawił m. in. na łamach „Belloony”: „Dekret ten jest tymczasowy, a organizacja przezeń wprowadzona nosi charakter próbny. Dobra strona omawianej organizacji polegała na złączeniu prac operacyjnych w jednym ręku – tj. ręku Naczelnego Wodza, który będąc zarazem naczelnikiem państwa miał wielką swobodę działania. (...) Przy bliższym rozpatrzeniu dekret ten zawiera poważne błędy konstrukcyjne. (...) [przede wszystkim – T.K.] dwutorowość, wyrażającą się nie tylko w podwójnej zależności szefa Sztabu Generalnego od ministra i Naczelnego Wodza, lecz także w podwójnej, na odrębnych przesłankach opartej pracy Sztabu General-

¹ Władysław Sikorski został mianowany generałem porucznikiem na mocy dekretu Naczelnego Wodza z 28 II 1921 r., 30 V 1922 r. zaś zweryfikowany jako generał dywizji ze starszeństwem 1 VI 1919 r.

² Przyczyny wyznaczenia gen. Sikorskiego do pełnienia obowiązków szefa Sztabu Generalnego dość szeroko przedstawione zostały w literaturze przedmiotu: R. Wapiński, *Władysław Sikorski*, Warszawa 1978; P. Stawecki, *Generał Władysław Sikorski – szef Sztabu Generalnego i minister spraw wojskowych (1 IV 1921–13 XI 1925)*, [w:] *Generał Władysław Sikorski żołnierz i polityk. Materiały na sympozjum poświęcone 100 rocznicy urodzin* (red. W. Biegański), Warszawa 1981; W. Korpalska, *Władysław Eugeniusz Sikorski. Biografia polityczna*, Wrocław 1988.

nego (...) wojennej i pokojowej”. Generał był również przeciwny istnieniu Biura Ścisłej Rady Wojennej i tym samym „oddzieleniu prac natury operacyjnej, tj. Oddziału IIIa od szefa Sztabu Generalnego i innych biur Sztabu Generalnego”³. Mimo dość sceptycznego stosunku do wspomnianego dekretu Sikorski zaangażował się jednak w proces budowania pokojowej organizacji wojska, oparty na tym właśnie dekrete. Zdawał sobie bowiem doskonale sprawę, że wojsko stanowiło gwarancję bezpieczeństwa odradzającego się państwa polskiego, należało więc jak najszybciej stworzyć warunki do jego optymalnego funkcjonowania, a także podjąć szerokie działania w kierunku właściwego jego wyszkolenia⁴. Służyć temu miał m. in. konstruowany „program przeszkolenia całej armii według nowych regulaminów”⁵.

Dużą aktywność rozwinął kierowany przez Sikorskiego Sztab Generalny w zakresie planowania mobilizacyjnego. Utrzymująca się napięta sytuacja polityczna oraz możliwość wznowienia działań wojennych na wschodzie, mimo podpisanych jesienią 1920 roku preliminarów pokojowych z Rosją Radziecką spowodowało, że już 17 marca 1921 roku wydane zostały przez ministra spraw wojskowych zarządzenia wstępne wraz z planem mobilizacyjnym „AP” i „Ogólnymi Wskazówkami Mobilizacyjnymi M-I”. Plan ten opracowany został jednak „bez zastosowania do konkretnych zamierzeń operacyjnych” i w oderwaniu od faktycznego poziomu ówczesnych zapasów mobilizacyjnych⁶. Na początku listopada 1921 roku został więc poddany pewnym modyfikacjom. Postanowiono przede wszystkim wprowadzić zasadę „zasilania oddziałów zapasowych” wprost z Powiatowych Komend Uzupelnień oraz dostosować go do zamierzeń operacyjnych i możliwości finansowych państwa, uwzględniając „posiadane i przewidywane zapasy mobilizacyjne”. „Przeorganizowanie się armii” wstrzymało jednak jego wydanie⁷.

Działania podejmowane przez Sztab Generalny w latach 1921–1922 zaoocowały skonstruowaniem nowego planu mobilizacyjnego „W”, opartego na założeniu, że „polityczna inicjatywa jest po stronie Rosji i że Polska rozpoczy-

³ W. Sikorski, *Podstawy organizacji naczelných władz wojskowych w Polsce*, „Bellona” 1923, t. XII, z. 1 i 2, s. 121–122.

⁴ P. Stawicki, *Generał Władysław Sikorski ...*, s. 65.

⁵ „Wniosek ułożenia programu prac dla Szt. Gen. i merytoryczne wytyczne na czas zimy roku 22/23”, pismo I zastępcy szefa Sztabu Generalnego do szefa Sztabu Generalnego z lipca 1922 r. (L.70/Org. Mob./I.Z.), Centralne Archiwum Wojskowe (dalej CAW), Oddział I (dalej O.I) Sztabu Generalnego (dalej SG), sygn. I 303.3.161.

⁶ Materiał Oddziału I Sztabu Generalnego dotyczący planu „AP” (bez daty), CAW, O.I SG, sygn. I 303.3.161.

⁷ Referat Wydziału Mobilizacyjnego Oddziału I Sztabu Generalnego na temat planu mobilizacyjnego „AP” (bez daty), CAW, O.I SG, sygn. I 303.3.165.

na mobilizację w ostatniej chwili, czyli krótko mówiąc za późno”. Plan ten wszedł w życie 1 maja 1922 roku i miał obowiązywać „do czasu uporządkowania rezerw, tj. do końca 1922 roku”⁸. W przekonaniu szefa Biura Ścisłej Rady Wojennej płk. Tadeusza Piskora zawierał wiele nieścisłości. Mało realnie wydawały się przyjęte terminy pogotowia mobilizacyjnego. Brakowało przygotowanej mobilizacji częściowej, dotyczącej powołania np. jednego czy dwóch roczników. Wątpliwości wzbudzał także istniejący stan zaopatrzenia materiałowego oraz niedokładna ewidencja rezerwistów⁹. Świadomość występowania pewnych niedociągnięć w planie „W” miał również i sam szef Sztabu Generalnego. Jego zaniepokojenie wywoływały obowiązujące w planie mobilizacyjnym „dwoiste etaty wojenne”, pełne i zredukowane, problem mobilizowania taborów i szpitali w rejonach koncentracji oraz brak synchronizacji zachodzącej między zarządzeniami alarmowymi a tabelami mobilizacyjnymi. Obawiał się również, że wprowadzone rzutowanie spowoduje konieczność zwiększenia ilości transportów i „tworzenie specjalnego typu składów dla transportu jednostek rzutowanych”. Zaznaczyć należy jednak, że „przygotowania mobilizacyjne” w 1922 roku „przybrały formę zupełnie realną i przeprowadzone zostały w szerszym zakresie”. Dążono jednocześnie do wypracowania takich zasad działania, które mogłyby być zastosowane nie tylko w siłach zbrojnych, ale także na odcinku cywilnym przez władze administracyjne¹⁰.

Wydanie 21 sierpnia 1922 roku przez gen. Sikorskiego „wytycznych do zestawienia budżetu mobilizacyjnego na rok 1923” uruchomiło proces konstruowania nowego planu mobilizacyjnego, mającego obowiązywać w latach 1923/1924. 6 dni później ustalone zostało Ordre de Bataille mobilizacyjne oraz zasady na jakich miał się opierać sam plan mobilizacyjny, opatrzony pierwotnie sygnaturą „R”, zmienioną następnie na „E”¹¹. O ostatecznym kształcie przyjętej Instrukcji Mobilizacyjnej i Szczegółowych Wskazówek Mobilizacyj-

⁸ „Ogólna Instrukcja Mobilizacyjna M-I”, (MSWojsk., O. I SG, L. 15555/Mob.), s. 7, CAW, O. I SG, sygn. I 303.3.159; Materiał Oddziału I Sztabu Generalnego dotyczący planu „AP” (bez daty), op. cit.

⁹ Pismo szefa Biura Ścisłej Rady Wojennej płk. Piskora do Naczelnego Wodza z 22 VII 1922 r. w sprawie opóźnienia realizacji planu mobilizacyjnego, CAW, O.I SG, sygn. I 303.3.161; E. Piwowarski, *System mobilizacji sił zbrojnych Polski w latach 1921–1939*, [praca doktorska Wojskowy Instytut Historyczny], Warszawa 1990, s. 96–97.

¹⁰ Referat szefa Sztabu Generalnego z 20 IX 1922 r. do Naczelnego Wodza w sprawie przygotowań mobilizacyjnych, s. 6–9, CAW, O. I SG, sygn. I 303.3.165; Materiał Oddziału I Sztabu Generalnego do expose ministra spraw wojskowych (bez daty), CAW, O.I SG, sygn. I 303.3.161.

¹¹ Referat szefa Sztabu Generalnego z 17 IV 1923 r. w sprawie terminu wejścia w życie nowego planu mobilizacyjnego, CAW, O.I SG, sygn. I 303.3.170; „Raport o stanie pogotowia mobilizacyjnego armii w maju 1924 r.”, materiał Oddziału I Sztabu Generalnego, CAW, O.I SG, sygn. I 303.3.171.

nych „E” w dużej mierze zadecydowały doświadczenia z przeprowadzonej mobilizacji próbnej 21 pułku piechoty¹².

Plan „E” – obowiązujący w polskim wojsku od 15 maja 1923 roku – podobnie jak plan „W” opracowany został „zasadniczo z frontem na wschód”, zgodnie jednak z dyrektywami szefa Sztabu Generalnego z 10 listopada 1922 roku miały w nim zostać wprowadzone pewne zmiany, które umożliwiłyby „ewentualne zestawienie planu z orientacją zachodnią”. Realizacja takiego wariantu chociażby ze względu na „ówczesną dyslokację posiadanego materiału wojennego” nie była sprawą łatwą¹³.

Generalnie niezmienione w stosunku do planu „W” pozostały zasady mobilizacji materiałowej. Zachowano też istniejące O. de B. mobilizacyjne dostosowując je jedynie do nowej organizacji wojennej i istniejącej w 1922 roku „sytuacji materiałowej”. Utrzymane zostały zasadnicze ramy organizacyjne polskich sił zbrojnych określone 30 dywizjami piechoty i 10 brygadami jazdy. Pewne innowacje wprowadzone zostały natomiast w zakresie powoływania rezerwistów. Miejsce obwieszczeń mobilizacyjnych zajęły imienne przydziały wojenne, choć nie wszyscy rezerwiści zostali zaopatrzeni w karty mobilizacyjne. Problem mobilizacji koni uporządkowała uchwalona 25 lutego 1922 roku ustawa „O obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych i wozów na rzecz Państwa”. Wiele kwestii w dalszym ciągu pozostawało jednak nierozwiązanych. Brakowało na przykład planu mobilizacji przemysłu wojennego, mobilizacji ochotniczej, przygotowań mobilizacyjnych Marynarki Wojennej oraz szkół, nie uwzględniona pozostawała też mobilizacja całej sfery pozawojskowej. Pewien wpływ na taki stan rzeczy miał brak ostatecznie ustalonej organizacji wojennej i dyslokacji pokojowej sił zbrojnych, wprowadzone w międzyczasie zmiany w mobilizacyjnym O. de B., czy też brak dyrektyw odnośnie do organizacji osłony, przynajmniej w początkowym etapie opracowywania planu¹⁴. Realizacja szeregu przedsięwzięć nie była również możliwa bez określonych rozwiązań ustawowych. Istniała pilna potrzeba przygotowania określonych projektów ustaw, bez których nie można było zbudować sprawnie

¹² Materiał Oddziału I Sztabu Generalnego dotyczący prac nad planem „E” (bez daty), CAW, O.I SG, sygn. I 303.3.171.

¹³ „Charakterystyka obecnej mobilizacji” materiał Oddziału I Sztabu Generalnego z 6 IX 1922 r. przygotowany dla szefa Sztabu Generalnego, CAW, O.I SG, sygn. I 303.3.162; Dyrektywy szefa Sztabu Generalnego dla szefa Oddziału I Sztabu Generalnego z 10 XI 1922 r. odnośnie do planu mobilizacyjnego na lata 1923/1924, CAW, O.I SG, sygn. I 303.3.161.

¹⁴ Koncept rozkazu szefa Sztabu Generalnego do Oddziału I Sztabu Generalnego w sprawie planu mobilizacyjnego na rok 1923/1924, CAW, O.I SG, sygn. I 303.3.161; Materiał Oddziału I Sztabu Generalnego dotyczący prac nad planem „E” (bez daty), op. cit.; Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej 1922, nr 21, poz. 166.

funkcjonującego systemu obronnego państwa. W prace te intensywnie włączył się Sztab Generalny.

Poważny stopień zaawansowania cechował działania prowadzone w zakresie „przygotowania obszaru wojennego na wypadek „R” z uwzględnieniem 4-ch ewentualności koncentracji armii” oraz nad planami transportów: koncentracyjnych, mobilizacyjnych i alarmowych wojsk osłony¹⁵.

Z planowaniem mobilizacyjnym dość ściśle wiązał się problem gromadzenia zapasów wojennych. Trudności w jakich znajdowało się państwo polskie na początku lat dwudziestych, ograniczały możliwość równoczesnego kompletowania zapasów mobilizacyjnych i rezerwy strategicznej. Główny wysiłek skupiony został na tworzeniu zapasów mobilizacyjnych¹⁶. Pewne unormowania w zakresie ich przechowywania wprowadzały wydane w 1921 roku „Ogólne Wskazówki Mobilizacyjne dla Armii Polskiej”. Bardziej szczegółowe postanowienia odnośnie zapasów mobilizacyjnych znalazły się jednak dopiero rok później w „Ogólnej Instrukcji Mobilizacyjnej M-I”. Gen. Sikorski był zdecydowanym zwolennikiem gromadzenia materiału potrzebnego do wyposażenia jednostek i formacji marszowych „w magazynach mobilizacyjnych kadr oddziałów zapasowych, jako miejscach mobilizacyjnych”. Inne zasady dopuszczał jedynie przy przechowywaniu materiału wymagającego specjalnego konserwowania¹⁷. Decentralizacja gromadzonych zapasów mobilizacyjnych miała jednocześnie ograniczyć „transporty materiałowe”¹⁸. Całkowicie nierealny okazał się natomiast wyznaczony przez niego na 15 kwietnia 1922 roku termin ukończenia wszelkich przygotowań materiałowych i zdeponowanie potrzebnych zapasów mobilizacyjnych zwłaszcza, że preliminarz budżetowy na 1922 roku nie przewidywał np. żadnych kredytów na utworzenie zapasów mobilizacyjnych żywności¹⁹.

¹⁵ „Wniosek ułożenia programu prac dla Szt.Gen. i merytoryczne wytyczne na czas zimy roku 22/23”, pismo I zastępcy szefa Sztabu Generalnego do szefa Sztabu Generalnego z lipca 1922 r. (L.70/Org. Mob./I.Z.), op. cit.; Raport szefa Oddziału IV Sztabu Generalnego ppłk. Regulskiego do szefa Sztabu Generalnego dotyczący „toku prac w Oddziale IV Sztabu Generalnego” z 21 IX 1923 r. (L.5476/IV.Org.), CAW, O.IV SG, sygn. I 303.7.107.

¹⁶ W okresie międzywojennym zapasy wojenne, przez budżet państwa określane mianem „rezerwy zaopatrzenia”, składały się z zapasów mobilizacyjnych i zapasów rezerwy strategicznej.

¹⁷ Inne zasady obowiązywać miały jedynie: 33 i 66 pułk piechoty oraz 6 pułk piechoty Legionów.

¹⁸ Ogólne wytyczne szefa Sztabu Generalnego gen. Sikorskiego do szefa Administracji Armii z 24 II 1922 r. odnośnie do planu zaopatrzenia armii na czas wojny (O. I SG L. 2795/Mob.), CAW, O.I SG, sygn. I 303.3.155.

¹⁹ Pismo szefa Administracji Armii do dowódców Okręgów Korpusów, dowódcy 2. Armii i Intendenty Morskiej, CAW, Szefostwo Administracji Armii, sygn. 300.54.82; Dyrektywy

W opracowanym w końcu 1921 roku projekcie planu zapasów mobilizacyjnych i rezerwy strategicznej uzbrojenia na 1922 rok gen. Sikorski – mając na uwadze ewentualność wojny z Rosją Radziecką – proponował zgromadzenie materiału wojennego w następujących ilościach:

tabela 1

Wojenne zapasy uzbrojenia niezbędne na wypadek wojny z Rosją Radziecką
(w 1922 roku)

RODZAJ MATERIAŁU WOJENNEGO	ZAPAS MOBILIZA- CYJNY	REZERWY STRATEGICZNE NA 3 MIESIĄCE	RAZEM
KARABINY (KARABINKI)	200 000 000	270 000 000	470 000 000
CKM	574 000	916 000	1 490 000
RKM	6 628	1 890	8 518
DZIAŁA POŁOWE	1 356	381	1 737
MINIMIOTACZE	1 260	378	1 638
ARMATY DALEKONOŚNE	138	36	174
CIEŻKIE HAUBICE	278	72	350
DZIAŁA NAJCIEŻSZE	20	12	32
DZIAŁA POZYCYJNE	124	10	134
DZIAŁA ZENITOWE	34	3	37
AMUNICJA KARABINOWA	200 000 000	270 000 000	470 000 000
AMUNICJA DO DZIAŁ PO- LOWYCH	574 000	916 000	1 490 000
AMUNICJA DO ARMAT DA- LEKONOŚNYCH	35 000	76 000	111 000
AMUNICJA DO CIEŻKICH HAUBIC	58 000	87 000	145 000
AMUNICJA DO ARTYLERII NAJCIEŻSZEJ	5 400	3 400	8 800
AMUNICJA DO ARTYLERII POZYCYJNEJ	36 000	22 000	58 000
AMUNICJA DO ARTYLERII ZENITOWEJ	15 000	27 000	42 000
GRANATY RĘCZNE	1 250 000	747 000	1 997 000
GRANATY VB	794 000	477 000	1 271 000
MINY	355 000	900 000	1 255 000

Źródło: Projekt ustalenia zapasów wojennych uzbrojenia na 1922 r. z 1 XII 1921 r., pismo szefa Sztabu Generalnego do Naczelnego Wodza, ministra spraw wojskowych, szefa Administracji Armii, szefa Departamentu III, CAW, O.IV SG, sygn. I 303.7.174.

szefa Sztabu Generalnego dla szefa Oddziału I Sztabu Generalnego z 10 XI 1922 r. odnośnie do planu mobilizacyjnego na lata 1923/1924, op. cit.

Sprawą niezwykle ważną dla procesu planowania wojennego było określenie celów strategicznych państwa, którym jako nadrzędnym powinny zostać podporządkowane wszelkie działania w zakresie dyplomacji i wojskowości. 19 stycznia 1922 roku Rada Ministrów wygenerowała wytyczne dla prowadzenia polityki zagranicznej Drugiej Rzeczypospolitej, które stały się wykładnią obowiązującej doktryny politycznej. Podstawę do opracowania tego dokumentu, będącego punktem wyjścia dla polskich działań dyplomatycznych i wojskowych stanowił referat szefa Sztabu Generalnego wygłoszony na posiedzeniu rządu, zatytułowany „Polityka zagraniczna z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa”. Przedstawione w nim zasadnicze cele polskiej polityki zagranicznej sprowadzały się do utrzymania pokoju i terytorialnego status quo, ponieważ „niezbędnym nam jest wystarczająco długi okres konsolidacji wewnętrznej i pracy spokojnej. Nadmiaru prężności na zewnątrz nie posiadamy. Z punktu widzenia wojskowego, polityka zagraniczna winna zmierzać do unikania konfliktów zbrojnych. O ile bezpieczeństwo nasze [Polski – T.K.] w sposób istotny zagrożone nie zostanie - bezpośrednio czy pośrednio (np. atak Niemców na Francję czy Rosji na państwa bałtyckie) Polska występować agresywnie nie powinna”.

Możliwość nawiązania a następnie utrzymania poprawnych stosunków z Niemcami i Rosją Radziecką, w przekonaniu szefa polskiego Sztabu Generalnego, była mało prawdopodobna. Współpracę ze wschodnim sąsiadem wykluczały nie tylko względy natury ideologicznej, ale przede wszystkim prowadzenie przez nią „polityki imperialistycznej, (...) która każe jej traktować Polskę jako przeszkodę do odgrywania roli w Europie Zachodniej”. Zmiana ustroju oczywiście niczego nie zmieni, bowiem „każda Rosja dążyć musi do stania się państwem środkowoeuropejskim, jeśli chce odgrywać rolę istotnie wielkomocarstwową”, to zaś godzi „wprost w egzystencję państwową Polski”. Porozumienie z Berlinem natomiast doprowadziłoby do poważnego uzależnienia Drugiej Rzeczypospolitej od Niemiec, a ich wygrana w przyszłej wojnie z Francją „podniosłaby jedynie niezmiernie niebezpieczeństwo grożące nam ze wschodu i w rezultacie w tej czy innej formie oddałaby nas w niewolę Niemcom”²⁰.

Z niekorzystnego położenia geopolitycznego i słabości militarnej państwa wynikała konieczność zawarcia sojuszy wojskowych. Najpoważniejszym part-

²⁰Memoriał szefa Sztabu Generalnego gen. Władysława Sikorskiego „Polityka zagraniczna z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa” przyjęty przez Radę Ministrów jako jej uchwała, cyt. za *Dokumenty z dziejów polskiej polityki zagranicznej 1918–1939*, t. I 1918–1932 (red. T. Jędruszcak i M. Nowak-Kiełbikowa), Warszawa 1989, s. 183–184.

nerem w powersalskiej Europie, z którym Polska mogła wejść w alians była Francja, posiadająca nie tylko silną armię ale także i przyczółki na Renie. „Od egzystencji i siły Francji w znacznej mierze, zdaniem Sikorskiego, zależała nasza egzystencja”. W tej sytuacji proponował on podjęcie zdecydowanych działań, które doprowadziłyby do sfinalizowania konwencji wojskowej o charakterze „zaczepno-odpornym” zobowiązującą Paryż do „paraliżowania Niemiec w razie nowej wojny na Wschodzie nie tylko dopóki istnieją Sowiety” oraz do udzielenia Polsce natychmiastowej pomocy technicznej²¹. Od 21 lutego 1921 roku formalnie istniała polsko-francuska konwencja wojskowa, ze względu jednak na brak umów gospodarczych, które podpisane zostały dopiero 6 lutego 1922 roku, przez cały rok 1921 faktycznie pozostawała martwą literą. Pewne nadzieje szef Sztabu Generalnego wiązał także z Rumunią, z którą od 3 marca 1921 roku łączył Polskę sojusz wojskowy. Sugerował również potrzebę nawiązania ścisłej współpracy z państwami bałtyckimi oraz z Czechosłowacją. Próbując wygenerować optymalny wariant działania na wypadek zagrożenia płynącego ze strony Niemiec bądź Rosji Radzieckiej rozważał możliwość zawarcia sojuszy także z Belgią, Danią, a nawet z Turcją i Japonią. W większości były to założenia czysto hipotetyczne. Możliwości współpracy wojskowej z niektórymi z wymienionych krajów były w rzeczywistości bardzo ograniczone lub praktycznie żadne.

Z oceny potencjalnych zagrożeń, w przekonaniu gen. Władysława Sikorskiego, wynikała potrzeba podjęcia czynności w kierunku „a) oddzielenia Niemiec od Rosji, b) izolacji i otoczenia tych krajów, c) możliwego ich osłabienia wewnętrznego”. Realizacja tak określonych celów wymagała sfinalizowania prac nad sojuszem polsko-francuskim, nawiązania współpracy z państwami bałtyckimi i Czechosłowacją oraz zaakceptowania przez społeczność międzynarodową postanowień Traktatu Ryskiego²².

Z bezpieczeństwem Drugiej Rzeczypospolitej ściśle łączyła się kwestia ograniczenia zbrojeń. Swoje stanowisko w tej sprawie Sztab Generalny zaprezentował w 1922 roku w elaboracie zatytułowanym „Stanowisko Polski wobec planów ograniczenia zbrojeń”, w którym dość sceptycznie odniósł się do wszelkich działań podejmowanych w tym zakresie na arenie międzynarodowej, gdyż „żaden dotychczasowy projekt nie był oparty na badaniu ogólnych warunków militarnych, nie szukał środków, które dałyby się pogodzić z interesa-

²¹ Ibidem, s. 186.

²² Ibidem, s. 185–190.

mi innych narodów. Poza ramy egoizmu państwowego nie wyszła żadna z myśli wysuwanych w organach Ligi Narodów w kwestii rozbrojenia”²³.

Wypracowanie „teorii dwóch wrogów”: Rosji Radzieckiej i Niemiec wskazywało na potrzebę zawarcia aliansu z Francją, postrzeganego przez Polskę jako rękojmią jej niepodległości i suwerenności²⁴. W interesie odrodzonego państwa polskiego leżało więc jak najszybsze sprecyzowanie zobowiązań sojusznicznych. Zresztą ich brak uniemożliwiał skonstruowanie militarnego planu wojny, generalnie opartego na idei prowadzenia działań koalicyjnych.

W wyniku wstępnych ustaleń z Francją, zawartych na wiosnę 1922 roku określone zostały ramowe założenia operacyjne do polskiego planu wojny z Niemcami, noszącego nazwę planu nr 5²⁵. Istniała jednak pilna potrzeba jego uszczegółowienia, w tym celu we wrześniu 1922 roku szef Sztabu Generalnego gen. dyw. Władysław Sikorski udał się do Paryża²⁶. Polskie czynniki decyzyjne z wizytą tą wiązały duże nadzieje oczekując, że w jej trakcie dojdzie do ustalenia założeń wspólnego działania na ewentualność zbrojnej konfrontacji z Niemcami, a także do skonkretyzowania ogólnie tylko sformułowanego artykułu drugiego konwencji z 1921 roku odnośnie do pomocy francuskiej w razie wojny z Rosją Radziecką. W rzeczywistości jednak jak się okazało Sikorski postawiony został przed koniecznością przyjęcia planu francuskiego jako nadrzędnego, do którego plan polski miał być jedynie dopasowany. Paryż nie zamierzał zatem współpracować z Warszawą w celu ustalenia wspólnej koncepcji wojny z Niemcami, a raczej autorytatywnie narzucić jej swoją wolę²⁷.

Polski punkt widzenia na główne problemy polityczno-strategiczne, stojące przed sojusznikami oraz założenia operacyjne na ewentualność zagrożenia niemieckiego gen. Władysław Sikorski przedstawił 11 września w obszernym expose. Wynikało z niego, że polskie wojsko w pierwszej fazie konfliktu ograniczy się do obrony Wielkopolski i Zagłębia Śląskiego, utrzymania dostępu do

²³ P. Stawecki, *Z dziejów wojskowości Drugiej Rzeczypospolitej*, Pułtusk 2001, s. 352–353.

²⁴ W. Sikorski, *Polska i Francja w przeszłości i dobie współczesnej*, Lwów 1931, s. 7; H. Bułhak, *Działalność Władysława Sikorskiego w dziedzinie polityki zagranicznej w latach 1922–1925*, [w:] *Z dziejów polityki i dyplomacji polskiej. Studia poświęcone pamięci Edwarda hr. Raczyńskiego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wychodźstwie*, Warszawa 1994, s. 255.

²⁵ Wytyczne marsz. Piłsudskiego z 28 IX 1922 r. do przebywającego we Francji gen. Sikorskiego, CAW, O. II SG, Referat Studiów Ogólnych Francja, t. 1; H. Bułhak, *Marszałek Józef Piłsudski i pierwsze wojskowe rozmowy polsko-francuskie w 1922 r.*, „Niepodległość” 1991, t. XXIV, s. 16.

²⁶ W dniach 26–30 IX 1922 r. gen. Sikorski przebywał w Wielkiej Brytanii jako gość szefa Sztabu Imperialnego lorda Cavana.

²⁷ „Proces-Verbal sommaire de la conference tenue M M, les generaux Sikorski, Buat et Weygand le 9 septembre 1922”, CAW, O. II SG, Referat Studiów Ogólnych Francja, t. 1; M. Leczyk, *Polska i sąsiedzi. Stosunki wojskowe 1921–1939*, Białystok 1997, s. 33.

Bałtyku, a także do podjęcia działań przeciwko Prusom Wschodnim. Powodzenie tych przedsięwzięć, z wyjątkiem utrzymania Wybrzeża, które w ówczesnych warunkach było niewykonalne, polski szef Sztabu Generalnego uzależniał od konieczności wyprzedzenia Niemców szybkością akcji, a także od związania przez Francję gros niemieckich sił i udzielenia Polsce pomocy materiałowej²⁸. Do podjęcia poważniejszych działań ofensywnych polskie siły zbrojne miały być gotowe w 22 dniu mobilizacji, natomiast do działań na mniejszą skalę, to jest „do wykonania akcji na określone cele, osłony wzmocnionej” w 15 dniu mobilizacji²⁹.

22 września 1922 roku koncepcję wspólnego uderzenia koncentrycznego na Berlin, w celu jak najszybszego zakończenia wojny, przedstawił stronie polskiej marszałek Ferdinand Foch. W literaturze przedmiotu zyskała ona miano tzw. „planu Focha”³⁰. Pod wpływem nacisków strony polskiej w pisemnej nocie Focha z 23 września wprowadzone zostały zmiany, w których w większym stopniu uwzględniono między innymi „potrzebę wystudiowania problemów szczegółowych: ofensywy na Prusy Wschodnie, obrony Korytarza, obrony Poznania, Zagłębia Śląskiego i centrów przemysłowych na pld-zach Polski”. Na wypadek zaś wojny z Rosją Radziecką, Druga Rzeczypospolita mogła liczyć nie tylko na Rumunię ale i „pomoc daleką, której udzielić [jej – T.K.] może Francja”³¹.

W raporcie przesłanym 24 września 1922 roku do marszałka Józefa Piłsudskiego gen. Władysław Sikorski opowiadał się za planem koncentracji polskiej armii, zakładającym 10 dywizji zgrupowanych na terenie Wielkopolski, 4 dywizje na Śląsku, 4 dywizje przeciwko Prusom Wschodnim, 6 dywizji na froncie wschodnim, rezerwę Naczelnego Dowództwa tworzyłyby 8 dywizji w rejonie Warszawy. Zgrupowanie w rejonie polskiej stolicy 8–10 dywizji, w przekonaniu szefa francuskiego Sztabu Generalnego gen. Edmonda Buata,

²⁸ H. Bułhak, *General Sikorski i sojusz z Francją w 1922 r.*, „Więź” 1972, nr 11, s. 70–71.

²⁹ Wytyczne marsz. Piłsudskiego z 28 IX 1922 r. do przebywającego we Francji gen. Sikorskiego, op.cit.; H. Bułhak, *Polska-Francja. Z dziejów sojuszu 1922–1939, cz. I (1922–1932)*, Warszawa 1993, s. 48–49.

³⁰ Niekiedy w literaturze, np. *Polskie Siły Zbrojne II Wojnie Światowej*, t. I, *Kampania wrześniowa 1939*, cz. 1, *Polityczne i wojskowe położenie Polski przed wojną*, Londyn 1951, s. 113, czy M. Porwit, *Komentarze do historii polskich działań obronnych w 1939 r.*, cz. I, Warszawa 1969, s. 43 spotkać się można z opinią, że tzw. „plan Foch” należy wiązać dopiero z majową wizytą marszałka Focha w Warszawie w 1923 r.

³¹ „Uwagi do noty marszałka Focha z 23 IX 1922 r.”, CAW, O.II SG, Referat Studiów Ogólnych Francja, t. 1; H. Bułhak, *Polska-Francja ...*, s. 51.

stanowić mogłoby rozwiązanie kompromisowe między „planem Focha” a stanowiskiem reprezentowanym przez Polaków³².

Wizytę polskiego szefa Sztabu Generalnego we Francji niewątpliwie uznać należy za owocną. Sikorskiemu udało się bowiem uzyskać gwarancje strony francuskiej odnośnie uruchomienia działań odciążających polskiego sojusznika na wypadek wojny z Niemcami, jeszcze przed zakończeniem mobilizacji całości sił. Poza tym uzgodnione koncepcje strategiczne i operacyjne otwierały drogę dla dalszych wspólnych prac sztabowych i jednocześnie stanowiły poważną podstawę dla konstruowania w Polsce militarne planu wojny, chociażby ze względu na wprowadzenie do kalkulacji operacyjnych elementu ilościowego. Zadeklarowanie jednak przez stronę polską gotowości do wystawienia na ewentualność zbrojnej konfrontacji w ciągu 25 dni 32 dywizji piechoty przekraczało jej możliwości³³. Pierwsze trzy plany mobilizacyjne: „AP”, „W” i „E” nie przewidywały zwiększenia sił zbrojnych w przypadku wojny, opierając się zasadniczo na organizacji pokojowej, określonej 30 dywizjami piechoty i 10 brygadami jazdy. Mobilizacyjne O. de B. polskiego wojska zaczęło systematycznie wzrastać dopiero począwszy od planu „H”, obowiązującego w latach 1924/1925.

Pobyty nad Sekwaną Sikorski wykorzystał również do nawiązania osobistych kontaktów z przedstawicielami francuskiego establishmentu. Zdaniem Henryka Bułhaka już wkrótce przyniosło mu to wymierne korzyści, kiedy w sytuacji grudniowego kryzysu 1922 roku stanął na czele rządu³⁴.

Pełniąc przez ponad 20 miesięcy obowiązki szefa Sztabu Generalnego gen. Władysław Sikorski zajmował się dość szerokim spektrum spraw, od problemów związanych z trzecim powstaniem śląskim i kwestią udzielenia pomocy powstańcom³⁵, demobilizacją polskiego wojska, konstruowaniem militarne planu wojny, itp. na obowiązkach „dowódcy dla Sądu polowego Naczelnego Dowództwa”, oczywiście z prawem łaski, skończywszy³⁶. Za swoją działalność otrzymał w grudniu 1922 roku od marszałka Józefa Piłsudskiego następującą ocenę: **„Pod względem charakteru dowodzenia. Inteligentny, żywy**

³² Pismo gen. Sikorskiego do marsz. Piłsudskiego z Paryża z 24 IX 1922 r., CAW, O. II SG, Referat Studiów Ogólnych Francja, t. 1.

³³ „Raport z mych konferencji w Paryżu odbytych między 8 V a 23 V 1924 r.” – gen. S. Hallera z 3 VI 1924 r. do ministra spraw wojskowych, Biura Ścisłej Rady Wojennej i szefa Administracji Armii, CAW, O. I SG, sygn. I 303.3.610.

³⁴ H. Bułhak, *General Sikorski ...*, s. 83.

³⁵ Szerzej na ten temat pisze m. in. W. Ryżewski, *Polskie władze wojskowe wobec III powstania śląskiego. W 75 rocznicę wybuchu*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1996, nr 2, s. 3–29.

³⁶ Dziennik Personalny nr 26 z 2 VII 1921 r.

umysł, lekki charakter obok wielkiej ambicji. Nadzwyczaj łatwy w obcowaniu z ludźmi, których umiejętnie i celowo zużytkowuje. Bardzo dobry organizator, umiejący szybko podzielić pracę, łatwo oceniając zdolności ludzi, o ile nie przysłoni mu wzroku taka czy inna prywatna, do czego jest bardzo skłonny. Umie i lubi rozkazywać i przy swojej obrotności daje sobie łatwo radę prawie w każdej sytuacji. Brak mu większego wykształcenia wojskowego, gdyż pod tym względem zadowala się małymi, powierzchownymi ujęciami sprawy. Ma jednak dobre oko operacyjne i przy zdolności do ryzyka jest zdatny do wyższego dowodzenia. W stosunku do podwładnych w miarę rozkazujący, miły w obejściu, trochę zanadto szukający popularności, niekiedy niebezpieczny dla nich, wobec tego, że jest łatwy do prywaty i do zwalania winy i odpowiedzialności z siebie na innych. **Pod względem objętości dowodzenia.** Dowodzić armią będzie łatwo. Jako człowiek znający dobrze stosunki i siły państwowe, nadaje się także jako szef sztabu przy Naczelnym Wodzu, biorącym na siebie całkowicie operacje, a także na ministra spraw wojskowych podczas wojny³⁷.

³⁷ *Generalowie polscy w opinii Józefa Piłsudskiego* (oprac. M. Cieplewicz), „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1966, nr 1, s. 326–327.